

**Agnieszka Maria Sobolewska-Popko**

**Znaczenie rodziny w kształtowaniu  
uczuć i wartości patriotycznych młodzieży  
– komunikat z badań**

Pierwszym i podstawowym środowiskiem wychowawczym dziecka jest rodzina. W naukach zarówno pedagogicznych, jak i socjologicznych ujmują się ją jako grupę społeczną, środowisko wychowawcze, środowisko kulturowe, jako instytucję wychowawczą, system społeczno-wychowawczy. Ostatnio coraz częściej znajdujemy w pracach pedagogów społecznych określenie rodziny jako wspólnoty, co oznacza formę życia społecznego, ułatwiającą jednostce odnalezienie właściwego miejsca w świecie, zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa i przynależności. Chroni ona także przed anomią moralną oraz postawami cynizmu<sup>1</sup>. W dzisiejszych czasach obserwuje się zjawisko zwalniania rodziny z funkcji wychowawczej na rzecz szkoły. Oczywiście szkoła również wypełnia funkcję wychowawczą wobec młodego pokolenia, jednak nie może brać całkowitej odpowiedzialności za proces socjalizacji. Dziecko przychodząc do szkoły, przekracza jej próg i zajmuje miejsce w ławce, już w jakimś stopniu ukształtowane. Podstawowych zasad, norm, wartości uczy się od swoich rodziców. Zarówno matka, jak i ojciec są pierwszymi i najważniejszymi przewodnikami w życiu dziecka. Szkoła natomiast powinna wspierać rodzinę w zakresie nie tylko przekazywania wiedzy, ale także wychowywania i opieki.

Należy jednak pamiętać, że to właśnie rodzina jest początkiem i źródłem prawdziwych kontaktów międzyludzkich, nadaje kształt relacjom interpersonalnym, pokazuje dziecku jak żyć w społeczeń-

---

<sup>1</sup> J. Izdebska, *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000, s. 166.

stwie. Człowiek rodzi się i żyje w rodzinie, poprzez codzienny kontakt z najbliższymi, poznaje świat wartości, normy i zasady akceptowane społecznie. Socjalizacja jest to proces, podczas którego dziecko zostaje wprowadzone nie tylko w świat norm moralnych, ale poznaje także wartości kultury, zdobywa podstawy do życia w rodzinie, ale i poza nią. W rodzinie dokonuje się budowanie wewnętrznego świata dziecka, rozwijanie jego osobowości<sup>2</sup>.

Często podkreśla się, że dziecko zostaje wprowadzone w świat wartości dzięki odpowiednim postawom swoich rodziców. W socjalizacji dziecka rodzice zapewne zwracają uwagę na takie aspekty, jak: nauka umiejętności społecznych, nauka zachowania wobec bliskich i w ogóle drugiego człowieka, kładąc nacisk na miłość, szacunek do ludzi poprzez akceptowanie ich, a także wyrażanie słów „dziękuję”, „proszę”, „przepraszam”.

Wprowadzanie dziecka w świat wartości humanistycznych oznacza zapoznanie go także z tymi dotyczącymi Ojczyzny, społeczeństwa, a także prawami i obowiązkami obywatelskimi<sup>3</sup>. Ideały humanistyczne zwykle odnoszą się do związków pojedynczych osób, według relacji „ja i ty”. Mogą dotyczyć także stosunków o charakterze wspólnoty, wyrażającej się zaimkiem „my”. Współcześnie coraz częściej rodzinę określa się jako wspólnotę. Szczególne znaczenie w odniesieniu do wspólnoty, oprócz rodziny, ma Ojczyzna. „Jest ona wspólnym domem pojedynczych ludzi, zbudowanym na wspólnocie języka, obyczaju, tradycji, wzorów poświęcania, wizji przyszłości. W tym wspólnym domu tworzą się ludzie określonego narodu”<sup>4</sup>.

Dom rodzinny często kojarzy się z miejscem bezpiecznym, z oazą spokoju, miejscem, do którego zawsze można wrócić. Jest on przestrzenią, w której dziecko doświadcza najlepszych uczuć, jakże istotnych dla całości wychowania i dla całego życia człowieka. Proces socjalizacji zapoczątkowany w środowisku rodzinnym ma na celu wspomaganie rozwoju dziecka, wspieranie w budowaniu jego osobowości i kreowaniu tożsamości. Dzięki rodzinie dziecko uczy się

<sup>2</sup> Ibidem, s. 170.

<sup>3</sup> J. Izdebska, *Wychowanie patriotyczne i obywatelskie w domu rodzinnym – współczesne dylematy i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe, Wyższa Szkoła Suwalsko-Mazurska im. Papieża Jana Pawła II w Suwałkach”, nr 19, Suwałki 2009, s. 28.

<sup>4</sup> B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990, s. 65.

uczestniczenia „w szerszej przestrzeni społecznej – w rodzinie człowieczej”<sup>5</sup>. Warto jednak podkreślić, że rodzice nie kształtują dziecka tylko poprzez przekazywanie określonych wartości pomagają mu w stawaniu się samodzielnym i zdolnym do określenia siebie. Rodzina stwarza warunki i umożliwia rozwój potomstwu nie tylko ten fizyczny, ale także duchowy poprzez udostępnianie wartości. Jednak dziecko samo decyduje, które spośród nich wybierze i uzna, a które odrzuci. Rodzice są drogowskazem na jego drodze życiowej<sup>6</sup>. Warto w tym miejscu postawić pytanie, czy rzeczywiście uczucia, wartości związane z krajem ojczystym, z prawami obywatelskimi są przekazywane młodemu pokoleniu? Czy te, jakże cenne, wartości nie zostały w procesie socjalizacji zagubione po drodze?

Nie sposób nie formułować tego typu pytań. Żyjąc we współczesnym świecie i obserwując sytuacje współczesnych rodzin, można dostrzec przed jakimi dylematami staje człowiek. Niejednokrotnie musi on dokonywać wyboru. Są to wybory dotyczące także wartości i uczuć. Współcześnie można poszukać odpowiedzi na pytanie co tak naprawdę jest dla mnie, jako człowieka, obywatela wartością? Czy czasem nie jest tak, że wszystko przysłaniają wartości materialne, konsumpcjonizm?

Czy współcześnie słowo patriotyzm ma dla człowieka jakąś wartość?

Patriotyzm z języka greckiego oznacza umiłowanie ojczyzny, gotowość do poświęcania się dla niej, stawianie dobra swojego kraju ponad partykularne interesy własne; przeciwstawiany nacjonalizmowi. Oznacza przywiązanie do ojczyzny, któremu nie towarzyszy wrogość do innych narodów, duma narodowa zaś nie przekształca się w megalomanię<sup>7</sup>.

Pojawia się pytanie czy współczesny człowiek odczuwa potrzebę myślenia o własnym kraju, o Ojczyźnie, czy w dzisiejszym świecie mamy czas, by zagłębiać się w tego typu refleksje?

Z jednej strony dostrzega się potrzebę wychowania obywatelskiego, wychowania do uczuć i wartości patriotycznych, z drugiej strony

---

<sup>5</sup> J. Izdebska, *Wychowanie patriotyczne i obywatelskie w domu rodzinnym...*, op. cit., s. 29.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>7</sup> *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1996.

faktem jest, że współczesna młodzież buntuje się przeciwko światu. Świat zastany dzisiaj doświadcza kryzysu zarówno gospodarczego, jak i społecznego. Podstawą wejścia młodego pokolenia w życie dorosłych jest wejście na rynek pracy. Każdy młody człowiek kończący studia marzy o znalezieniu pracy zgodnie z kwalifikacjami, zatrudnienia, które pozwoli mu na godne życie. Niestety nie każdy ma szansę realizowania i spełniania się zawodowo. Postępujące bezrobocie czy też praca nieadekwatna do wykształcenia, często mało płatna, zmusza młodzież do opuszczenia Polski i podjęcia jej poza granicami kraju. Przyczynia się to niewątpliwie do utraty łączności z własną kulturą i rodzimym obyczajem<sup>8</sup>.

Czy kryzysy, w obliczu których staje każdy człowiek zwalniają rodzinę z przekazywania z pokolenia na pokolenie uczuć i wartości patriotycznych?

Chodzi o to, aby wychowanie obywatelskie i patriotyczne zmierzało w kierunku przekazywania młodemu pokoleniu podstawowych wartości moralnych i obywatelskich, w tym przede wszystkim takich, jak: umiłowanie Ojczyzny, męstwo, odwaga, ale także odpowiedzialność, karność i tolerancja, wierność, służba państwu, obowiązkowość i solidarność z ludźmi, a wszystko po to, abyśmy wspólnie zmierzali do wspólnego dobra<sup>9</sup>. Trzeba otwarcie i jasno podkreślić, że nikt patriotą się nie rodzi. Patriotą człowiek może się stać w wyniku złożonych procesów socjalizacyjnych w środowisku rodzinnym i społeczności lokalnej. Niestety współcześnie obserwuje się raczej tendencję podążania przez młodych ludzi w kierunku orientacji bycia bardziej Europejczykiem niż patriotą<sup>10</sup>. Można tu mówić o jednej z orientacji patriotycznej, jaką jest „europatriotyzm”. Jest ona charakterystyczna zwłaszcza dla Polaków emigrujących. Stawanie się europatriotą jest procesem. Na początku, zwykle zaraz po wyjeździe z Polski, następuje rozluźnienie więzi z Ojczyzną, powoli traci się sens w pielęgnowaniu polskiej tożsamości i zachowaniu polskiej tradycji. Z czasem trudność sprawia przyznawanie się do polskości,

<sup>8</sup> B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko...*, op. cit., s. 153-154.

<sup>9</sup> J. Izdebska, *Wychowanie patriotyczne i obywatelskie w domu rodzinnym...*, op. cit., s. 33.

<sup>10</sup> A.M. de Tchorzewski, *Patriotyzm jako dobro i siła sprawcza procesów pedagogicznych*, [w:] *Patriotyzm a wychowanie*, E. Kryńska, J. Dąbrowska, A. Szarkowska, U. Wróblewska (red.), Białystok 2009, s. 36.

gdyż wiąże się z poczuciem wstydu. Wszystko to prowadzi do depolonizacji<sup>11</sup>. Stąd nie bez przyczyny zauważa się w życiu społecznym „swoistą nieporadność w pojmowaniu dzisiejszej istoty patriotyzmu, a jednocześnie niechęć do nadawania wychowaniu patriotycznemu sensu”<sup>12</sup>.

Ojczyzna kształtuje człowieka nie tylko w wymiarze biologicznym, ale także intelektualnym, moralnym i duchowym, w aspekcie indywidualnym i społecznym<sup>13</sup>.

Patriotyzm decyduje o kształtowaniu się tożsamości człowieka. W dużym stopniu to rodzina wprowadza dziecko w świat wartości i uczuć patriotycznych, dlatego podjęte przeze mnie badania dotyczą jej znaczenia w kształtowaniu uczuć i wartości patriotycznych młodzieży. Z uwagi na fakt, iż grono ludzi opuszczających nasz kraj, w poszukiwaniu pracy, stanowią młodzi ludzie, stąd badaniami została objęta młodzież akademicka.

### Analiza wyników badań własnych

W podjętych przeze mnie badaniach udział wzięło 122 studentów pierwszego roku z Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. W grupie badanych 91,8% stanowiły kobiety, zaś 8,2% mężczyźni.

W rodzinach, w których wychowywali się badani, patriotyzm był rozumiany w zróżnicowany sposób, o czym świadczą wypowiedzi studentów: „utożsamianie się z narodem polskim oraz jego historią, świętami narodowymi”, „wiernie służyć Polsce (uczciwie każdego święta oddawać hołd Polakom, którzy ponieśli śmierć za swoją Ojczyznę)”, „kultywowanie ważniejszych świąt narodowych i świadomość ich”, „świętowanie świąt państwowych, szanowanie rocznic”, „szacunek i miłość do mojego kraju, mojej miejscowości rodzinnej i godne

<sup>11</sup> Ibidem, s. 39-40.

<sup>12</sup> W. Prokopiuk, *Współczesny patriotyzm i wychowanie patriotyczne – konteksty, aspekty, ambiwalencje*, [w] *Patriotyzm a wychowanie*, E. Kryńska, J. Dąbrowska, A. Szarkowska, U. Wróblewska (red.), op. cit., s. 323.

<sup>13</sup> *Wychowanie ku wartościom narodowo – patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, t. 2, *Naród. Ojczyzna. Patriotyzm. Państwo. Pokój*, K. Chałas, St. Kowalczyk (red.), Lublin – Kielce 2006, s. 39.

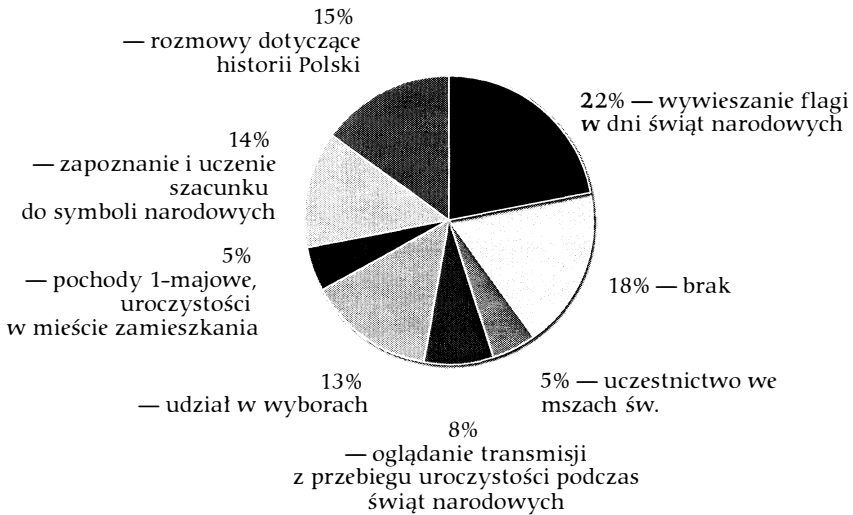
reprezentowanie jego na zewnątrz”, „bycie Polakiem tzn. być lojalnym wobec narodu”, „wiara we własny naród i bycie solidarnym z narodem”, „szacunek dla innych obywateli, zachowanie godnej postawy w sytuacjach krytycznych dla państwa”; „nic”, „jesteśmy kosmopolitami, nie patriotami”, „w mojej rodzinie nie przyjmuje się zbytnej wagi do tego pojęcia”. Niektóre z powyższych wypowiedzi studentów mogą wskazywać na formę quasi-patriotyzmu, który wiąże się z uczestnictwem w ważnych dla Polski rocznicach, czy kultywowaniem świąt narodowych poprzez np. wywieszanie flagi narodowej. Jednak jak się okazuje, wynika to bardziej z chęci zaistnienia w świadomości innych i nastawienia na to, co osobiste, niż dobro wspólne. Wśród powyższych wypowiedzi są także przykłady antypatriotyzmu wyrażającego się w braku poczucia wspólnoty i więzi społecznych, w braku uczestnictwa i etosu odpowiedzialności za przestrzeń publiczną, w której się żyje<sup>14</sup>.

Niewielu badanych (18%) nie dostrzega znaczenia swojej rodziny w kształtowaniu postawy patriotycznej. Oczywiście optymistyczny jest fakt, że ponad połowa (51%) studentów jest świadoma znaczenia rodziców w kształtowaniu uczuć i wartości związanych z postawą obywatela i patrioty. Jednak zastanawiający wydaje się fakt, dlaczego aż 31% nie ma zdania w tej kwestii. Czyżby świadczyło to o obojętności młodzieży odnośnie postawy patriotycznej?

Warto się jednak zatrzymać na tym, co pozytywne i optymistyczne, zwłaszcza, iż ponad połowa badanych podkreśla znaczenie rodziny pochodzenia w kształtowaniu wartości patriotycznych. Jak się okazuje, wychowanie obywatelskie i patriotyczne jest trudnym zadaniem stojącym przed szkołą, ale przede wszystkim przed rodziną. Wszystko zależy od tego jaką postawę przyjmują rodzice, gdyż dziecko uczy się przez naśladownictwo i modelowanie. Obserwując rodziców zadaje pytania o różne kwestie, także te związane z krajem, z zachowaniem się podczas ważnych dla Polski rocznic. Wywieszenie polskiej flagi, oglądanie transmisji z uroczystości świąt narodowych to nie wszystko. Warto formułować pytania w jakim celu to czynimy, co znaczą dla nas barwy flagi narodowej? Jakie uczucia to w nas wyzwała?

<sup>14</sup> A.M. de Tchorzewski, *Patriotyzm jako dobro i siła...*, op. cit., s. 39.

Wykres 1. Zachowania rodziców prezentujące postawę patriotyczną



Źródło: badania własne.

Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że 15% badanych przyznaje, iż rodzice poprzez rozmowy dotyczące historii Polski kształtowali w nich postawę patriotyczną, poprzez wyrażanie szacunku do tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny. Jest to niezwykle ważne, aby dziecko jeszcze zanim rozpocznie naukę historii w szkole, zapoznało się z dziejami Polski dzięki przekazom w środowisku rodzinnym. Często w tym zakresie rodziców wspomagają dziadkowie, dla których patriotyzm stanowił ogromną wartość. Dzielą się swoimi doświadczeniami z okresu, kiedy walczone w obronie naszej Ojczyzny. Przekazywanie historii Polski z pokolenia na pokolenie wspomaga poznawanie przez dziecko przeszłości dotyczącej kraju, w którym się urodziło, w którym ma swoje korzenie rodzinne. Ciekawą formą zachęcania młodego pokolenia do interesowania się historią Polski jest wspólne tworzenie z dzieckiem drzewa genealogicznego, wyszukiwanie starych fotografii pradziadków, być może poległych w wojnach za wolność Polski.

Czy jednak w dzisiejszych czasach, gdzie wyraźnie zaznacza się rozwój techniczny, kiedy młodzież woli czas wolny przeznaczyć na korzystanie z komputera, ciekawą grę lub „spotkania internetowe” za pośrednictwem gadu-gadu, można znaleźć czas na podróż historycznymi szlakami? Często pojawia się niechęć lub zwyczajnie brak czasu,

by wybrać się w taką podróż. Trudno się jednak dziwić, rodzice bardzo często zmuszeni trudną sytuacją materialną, podejmują pracę na kilku etatach przez co zmniejsza się ilość czasu przeznaczanego na kontakt z dzieckiem. Czasami łatwiej jest włączyć dziecku komputer, dorośli zwykle obciążeni pogonią za pieniędzmi, potrzebują odpoczynku od codzienności. Jest to rzeczywiście często poważny dylemat, co wybrać, czy kolejny etat czy czas z rodziną. Niejeden człowiek zadaje sobie to pytanie. Ważne jest, by pamiętać, że jeżeli dziecko będzie miało zaspokojone tylko i wyłącznie potrzeby materialne, a zabraknie miłości, poczucia bezpieczeństwa, nie uczyni to jego dzieciństwem w pełni szczęśliwym.

Jak wynika z danych zawartych na wykresie 1 niewielka liczba badanych przyznaje, że ich rodzice kształtowali wartości i uczucia patriotyczne poprzez uczestnictwo we mszy św. w intencji poległych. Można tłumaczyć ten fakt na wiele sposobów. Współcześnie mówi się, że dzisiejsze rodziny doświadczają kryzysu także w tej płaszczyźnie. Tradycyjne rodziny uznawano za rodziny religijne. Wspólne uczestniczenie we mszy św. było ważną tradycją i zarówno rodzinnym rytuałem. Współczesne środowiska rodzinne są bardziej świeckie. Nie oznacza to, że w ogóle nie uczestniczą w nabożeństwach, rodzi się jednak pytanie czy jest to wspólne uczestniczenie, czy rodzice razem z dziećmi chodzą do kościoła, czy każdy samodzielnie według własnego uznania? Zdarza się niestety coraz częściej tak, że młodzież odsuwa się od kościoła, gdyż rodzice też przestają praktykować. Modny staje się wierzący – niepraktykujący. Być może taka postawa po części przyczyniła się do tego, iż dewiza, która przyświecała Polakom umierającym za Ojczyznę – Bóg, Honor, Ojczyzna, nie znajduje, jak pisze W. Prokopiuk: „pożywki” dla rewaloryzacji w procesach edukacyjno-wychowawczych i mass mediach z trudem wyzwalających się z uzależnienia partyjno-politycznego<sup>15</sup>.

Z przeprowadzonych badań wynika także, że dość znaczna liczba studentów podkreśla, że ich rodziny pochodzenia poprzez kulturowanie ważnych dla Polski rocznic, świąt narodowych budowały w nich postawę patriotyczną. Głównie dokonywało się to poprzez wywieszanie flagi narodowej – 22% badanych, czy też oglądanie transmisji z przebiegu uroczystości – 8%. Warto się zastanowić w ja-

<sup>15</sup> W. Prokopiuk, *Współczesny patriotyzm i wychowanie...*, op. cit., s. 324.



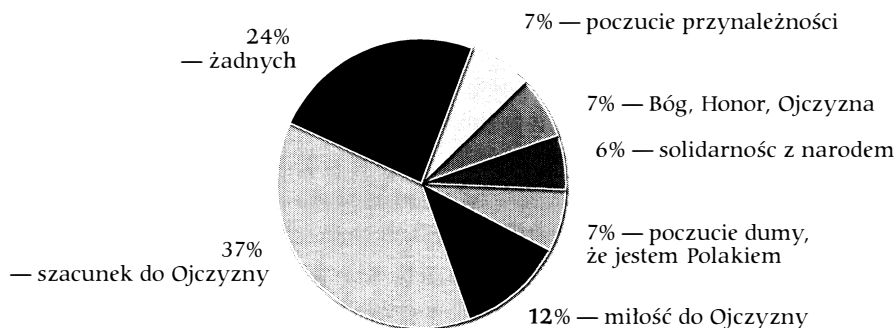
kim kierunku przebiegało budowanie postawy patriotycznej? Czy nie przypadkiem w kierunku quasi-patriotyzmu? Na podstawie przeprowadzonych badań wnioskuję, że nie można tak jednoznacznie tego określić, gdyż jak przedstawia wykres 1, 14% badanych dzięki swoim rodzicom zostało zapoznanych z symbolami narodowymi takimi jak: godło Polski, flaga, hymn narodowy i uczonych było wyrażania szacunku do tych właśnie symboli. Niepokojący i zastanawiający jest fakt, że 18% respondentów uważa, że ich rodzice w swoich zachowaniach nie zwracali uwagi na kształtowanie postawy patriotycznej swoich dzieci. Może to wskazywać na brak poczucia sensu wychowywania do wartości i uczuć patriotycznych. Można uznać, że obecnie żyjemy w wolnej, niepodległej Polsce i patriotyzm nie znajduje odzwierciedlenia w obecnych czasach. W celu podkreślenia tego stanowiska zacytuję słowa badanych: „Patriotyzm jest zatracany... w tamtych czasach bardziej zwracano na to uwagę. Teraz wszystkim wydaje się normalnie, że jesteśmy krajem niepodległym i że od zawsze tak było”, „nie odczuwam potrzeby ukazywania tej postawy”, „nie ma wpływu”, „życie w niepodległej Polsce nie ma wpływu na moją postawę patriotyczną, na moje życie, gdyż od urodzenia mieszkam w wolnym kraju...”, „Wydaje mi się, że podczas wojen można było wykazać się postawą patriotyczną, w wolnej Polsce nie ma za bardzo jak”. Trzeba jednak uświadamiać młodych ludzi, że gdyby nie nasi przodkowie, gdyby nie nasi rodacy, nie żylibyśmy w wolnym kraju. Warto uczyć szacunku do historii i pokazywać zasługi Polaków, choćby po to, by podkreślać, jaką siłę ma nasz naród, jak potrafi się jednoczyć razem. Współcześnie przykładem jednoczenia się, wyrazem solidarności narodu jest postawa Polaków, którzy godzinami w kolejce oczekiwali, aby oddać hołd zmarłej tragicznie pod Smoleńskiem Parze Prezydenckiej. Oczywiście tu również można dowieść czy rzeczywiście każdy Polak, który zdecydował się oddać hołd, czynił to z wewnętrznej potrzeby, z poczucia obywatelskiego obowiązku, szacunku, czy też może dlatego, że sąsiad, kolega, koleżanka, a może ktoś z rodziny szedł, by pożegnać Prezydenta i Jego Małżonkę? Na wiele pytań nie ma jasnej jednoznacznej odpowiedzi.

Wychowanie patriotyczne i obywatelskie wiąże się z przekazywaniem uczuć i wartości. Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że najbardziej cenioną wartością i zarazem przekazywaną badanym przez ich rodziny był szacunek do Ojczyzny – 37% bada-

nych. Jest to optymistyczny wynik i oznacza, że Polacy nie pozostają całkowicie obojętni wobec ojczystego kraju. Inną cenną wartością dla rodziców badanych jest miłość do Ojczyzny – 12% badanych. Czy jednak na pewno do końca możemy mówić o optymizmie w aspekcie kształtowania postawy patriotycznej młodego pokolenia?

Jak pokazuje poniższy wykres, 24% respondentów w procesie socjalizacji nie otrzymało od swoich bliskich żadnych wartości patriotycznych. Niepokojące jest to, że zaledwie 7% badanych otrzymało od swoich rodziców poczucie przynależności oraz dumy, że jest się Polakiem. Można wysnuć wniosek, że fakt ten ma wpływ na podejmowanie przez młodych Polaków decyzji o wyjeździe za granicę. Długi pobyt poza granicami kraju powoduje, że z czasem niewiele pamięta się o Polsce, niechętnie chce wracać się w strony ojczyste, a czasami nawet z trudnością przychodzi przyznanie się do swojej narodowości.

Wykres 2. Uczucia i wartości patriotyczne przekazywane dzieciom



Źródło: badania własne.

Wspominałam o tym, że wielu Polaków swoją postawę patriotyczną wyraża poprzez uroczyste obchodzenie świąt narodowych. Niegdyś były to np. pochody pierwszomajowe, dzisiaj są to różne uroczystości organizowane w miastach przy pomnikach upamiętniających poległych za wolną Polskę, czy też oglądanie transmisji z przebiegu tych uroczystości za pośrednictwem przekazów medialnych.

Według wyników badań przeprowadzonych przez J. Izdebską rodziny „obchodzą” systematycznie święta narodowe takie jak: Święto Niepodległości, Dzień Wojska Polskiego, rocznicę Konstytucji 3-maja. Oznakami świętowania są: wywieszanie flagi narodowej, ogląda-

nie w telewizji transmisji z przebiegu uroczystości, uczestniczenie w organizowanych przez środowisko lokalne festynach, uczestniczenie w nabożeństwach w kościele czy przy pomnikach, organizowanie uroczystego obiadu, wspólny spacer. Jednak, jak pokazują badania, niewielu rodziców rozmawia ze swoimi dziećmi o tych świętach. Tylko nieliczni uznają potrzebę wychowania dziecka w duchu patriotyzmu np. „poprzez przypominanie historii Ojczyzny”, „pokazując losy narodu i to co otrzymaliśmy po przodkach”, „pamięć o historii Ojczyzny i dumę ludzi”<sup>16</sup>.

Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań pokazują, że zarówno studenci jak i ich bliscy obchodzą święta narodowe i ważne dla Polski rocznice. W większości przypadków święta takie jak rocznica Konstytucji 3-maja, Święto Niepodległości, czy rocznica wybuchu drugiej wojny światowej obchodzone są poprzez wywieszenie flagi narodowej, zaś rocznica śmierci Jana Pawła II czy też Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej poprzez uczestnictwo we mszy św. czy też osobistą modlitwę. Świadczą o tym wypowiedzi studentów: „msza św., modlitwa za zmarłych, wywieszanie flagi narodowej”, „minutą ciszy”, „oglądanie w telewizji przebiegu uroczystości”, „idziemy do kościoła i zapalamy znicz pod pomnikiem”, „refleksja nad śmiercią poległych w Katyniu”, „wywieszona flaga”. Wyniki badań ponownie potwierdzają, jak ogromny wpływ na postawę dziecka, a później dorosłego człowieka ma rodzina.

**Tabela 1. Postawy rodziców i młodzieży wobec kultywowania świąt narodowych i ważnych dla Polski rocznic**

Kategoria odpowiedzi	Rodzice		Młodzież	
	N	%	N	%
Tak	66	54,1	53	43,4
Nie	26	21,3	28	22,9
Brak zdania	30	24,6	41	33,7
Ogółem	122	100	122	100

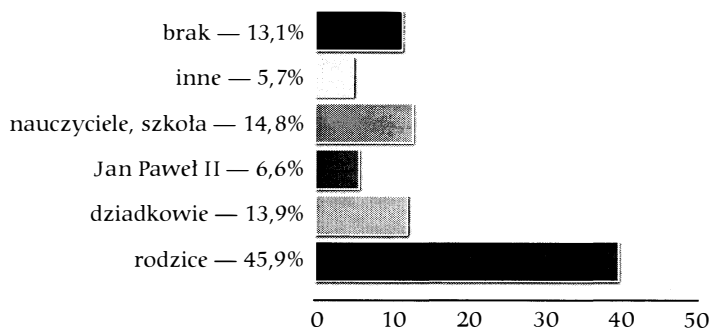
Źródło: badania własne.

Nie zawsze wartości przekazane dzieciom są przez nie przyjęte i uznane za ważne. Jak wynika z powyższej tabeli ponad połowa rodziców studentów kultywuje ważne święta narodowe, przy czym o blisko 10% mniej studentów (34,4%) powiela wzorzec postawy swo-

<sup>16</sup> J. Izdebska, *Wychowanie patriotyczne...*, op. cit., s. 34.

ich rodziców. Fakt ten można tłumaczyć tym, iż obecne pokolenie jest bardziej zafascynowane Europą i możliwościami, jakie ona daje, niż Polską. Badania pokazują również, że niewielka liczba studentów nie kultywuje świąt narodowych, co w dużej mierze wynika z faktu, iż święta te nie miały większego znaczenia dla ich rodziców. Rodzi się pytanie skąd bierze się postawa obojętności, brak zdania w aspekcie kultywowania tych świąt, zarówno prezentowana przez rodziców, jak i młodzież? Taki stan rzeczy wskazuje na trudności w budowaniu własnej tożsamości przez współczesnego człowieka, na problemy w określeniu swojego stanowiska w ważnych, z punktu widzenia obywatela, kwestiach.

**Wykres 3. Osoby posiadające największy wpływ na kształtowanie postawy patriotycznej młodzieży**



Źródło: badania własne.

Tak wiele mówi się, że największą rolę w procesie socjalizacji dziecka odgrywają najbliżsi, a przede wszystkim rodzice. Jednak jeśli chodzi o znaczenie dorosłych w kształtowaniu uczuć i wartości patriotycznych, jak pokazuje wykres 3, nie zawsze wpływ na to mieli właśnie rodzice.

Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że rzeczywiście największy wpływ mają rodzice. Blisko 46% studentów ma świadomość, że ich postawę patriotyczną ukształtowali rodzice. Również ważnymi osobami, które niewątpliwie wspierają rodziców w wychowaniu obywatelskim i patriotycznym dzieci, są dziadkowie, 13,9% badanych uważa, że to właśnie babcia i dziadek przekazali im wartości i uczucia patriotyczne. Rodzinę w całym procesie wychowania

w znacznym stopniu wspiera szkoła, dotyczy to także wychowania do patriotyzmu – co pokazuje wykres. Dla młodych ludzi wzorem patrioty, z którego warto brać przykład jest Jan Paweł II – 6,6% uznaje, że to właśnie On miał największy wpływ na ich stosunek do polskości. Blisko 6% respondentów uznało, że nie są to osoby wyżej wspomniane, ale np. harcerstwo, koledzy, koleżanka, media (patrz kategoria Inne). Wyniki badań nie dostarczają nam jedynie optymistycznych danych, gdyż ok. 13% studentów nie odczuwa, aby ktokolwiek kształtował ich postawę patriotyczną. Wpływ na to zapewne ma wiele czynników. Postępujący rozwój techniki, alternatywy spędzania czasu wolnego, zmiana priorytetów, zmiana hierarchii wartości, konsumpcjonizm. A przecież w

wychowaniu chodzi o to, aby człowiek stawał się bardziej człowiekiem – o to, aby bardziej był, a nie tylko więcej miał – aby więc przez wszystko co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, ażeby również umiał bardziej być nie tylko z drugim, ale także dla drugich<sup>17</sup>.

Na podstawie badań dostrzegam także, że młode pokolenie żyje trochę zawieszona w obojętności, co oznacza brak chęci i zaangażowania w określenie własnej tożsamości, w odnalezienie siebie i swojego miejsca w społeczeństwie. Wysuwam taki wniosek w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań. Zadowolający jest fakt, że 45,1% utożsamia się z postawą patriotyczną, jednak aż 50% nie ma zdania, nie potrafi określić czy jest patriotą, czy też nie. Blisko 5% nie uważa siebie za patriotę. Zatem przed rodziną i szkołą stoi wielkie zadanie, aby przyszłe młode pokolenia postawę obojętności potrafiło zamienić na umiejętność określenia swojego bycia w świecie.

Patriotyzm stracił znaczenie w systemie wartości współczesnego człowieka. Nie jest dziś tak wyraźny i ostry, jak niegdyś, jednak wciąż się jeszcze tli płomień historii. Aby karty historii przetrwały, a pamięć o poległych rodakach nie zginęła, warto przekazywać wartości patriotyczne kolejnym pokoleniom. Blisko 3/4 studentów dostrzega potrzebę przekazywania tych wartości w przyszłości swoim dzieciom. Deklarują to w swoich wypowiedziach: „od samego początku, od

---

<sup>17</sup> *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, E. Kryńska (red.), t. 1, Białystok 2006, s. 32.

najmłodszych lat, w domu, na podwórku, zwracając uwagę na naszą historię i na to, że Polska musiała wiele przejść, aby być taką, jaką jest. Ucząc ich szacunku do symboli narodowych”, „poprzez opowiadanie wydarzeń historycznych”, „poprzez pokazanie im miejsc, symboli ważnych dla Polski”, „będę opowiadać moim dzieciom o historii Polski, o zasługach naszego kraju. Będę zabierać na uroczystości związane z rocznicami”. Blisko 25% nie ma zdania odnośnie potrzeby kontynuowania przekazywania wartości patriotycznych swoim dzieciom. Częściowo może wynikać to jeszcze z młodego wieku studentów, a dzisiaj, kiedy jest tak wiele możliwości zdobywania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji, zakładanie rodziny przesuwają na plan dalszy. Nieliczni (4,1%) nie dostrzegają potrzeby i gotowości, by swoje dzieci wprowadzać w świat wartości i uczuć patriotycznych.

Z przedstawionych powyżej wyników badań wynika, że przed współczesną rodziną stoi zadanie będące w procesie socjalizacji ogromnym wyzwaniem. Ważne jest nie tylko przygotowanie dziecka do dorosłego życia i przekazanie mu podstawowych norm i wartości, istotne jest także wychowanie do patriotyzmu. Z tego względu, iż współczesna rodzina niejednokrotnie staje w obliczu kryzysu, wychowanie obywatelskie i patriotyczne to także ważne zadanie dla szkoły, jako instytucji wspierającej środowisko rodzinne dziecka. Jest to zadanie wymagające podjęcia wysiłku i otwartości na współpracę rodziny ze szkołą, bowiem nie chodzi o wychowanie patriotyczne na kształt quasi-patriotyzmu.

We współczesnym świecie pełnym napięć, konfliktów, nierówności, a także niepokojów pojęcie patriotyzmu podlega zmianom. Powinien on wykraczać poza perspektywę lokalną, poza interes własnego kraju, zmierzając w kierunku budowania postawy działania, w którym zaangażowani będziemy na rzecz wspólnego dobra wszystkich ludzi. Współcześnie podstawą do kształtowania postawy patriotycznej stanowi solidarność wspólnego człowieczeństwa. Ważne jest, aby rodzinny patriotyzm był otwarty na odmienność, przyjazny dla Innego, gotowy do współdziałania w imię wspólnego dobra poprzez dialog społeczny<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> A. Cudowska, *Postawa obywatelska jako współczesny wyraz patriotyzmu*, [w] *Patriotyzm a wychowanie*, E. Kryńska, J. Dąbrowska, A. Szarkowska, U. Wróblewska (red.), op. cit., s. 331.

Dostrzegam potrzebę kontynuowania badań w tym zakresie, w celu poszukiwania skutecznych sposobów uwrażliwiania młodych ludzi na wartości i uczucia patriotyczne, a także dokonywania obserwacji w kierunku miejsca patriotyzmu w życiu rodzinnym na przykładzie rodzin migracyjnych. Sądzę, że ciekawym wyzwaniem badawczym będzie włączenie analizy jakościowej z zaakcentowaniem podejścia fenomenologicznego.

■

## SUMMARY

*Agnieszka Maria Sobolewska-Popko*

### **The importance of family in the creation of emotions and patriotic values in youngsters – evaluation report**

The article focuses on the importance of family in the creation of emotions and patriotic values in the academic youth. The author presents the study on shaping the values and emotions related to the motherland in young people by the familial environment.

The analysis of the results exemplifies the complexities of upbringing in accordance with the notion of patriotism, which is partially due to the numerous dilemmas the contemporary man has to face. The scholar not only strives to seek for the correct patriotic attitude that should be characteristic of a young man but also presents a number of factors determining the indifference of the generation of youngsters towards patriotism. The author highlights the substantial influence of the family on child's approach, and in the future of a grown man towards the question of the motherland. At the same time the instigator emphasises the fact that contemporary families neglect the patriotic upbringing. The author claims that schools should back up the families in patriotic education. It is possible to achieve by means of openness and dialogue in the collaboration of the familial environment with the scholastic one.